goniec codzienny

Wilno
NIEDZIELA
29 sierpnia 1943
Nr. 649
Cena w Wilnie 5 len.

Podczas terrorystycznego ataku na Norymbergę zestrzelono 60 brytyjskich bombowców

Zatopiono 3 brytyjskie krążowniki i 1 kontrtorpedowiec ew. ciężko uszkodzono. — Na froncie wschodnim energiczne niemieckie kontrataki. — Rozbito 161 czołgów sowieckich. — W przeciągu dwóch dni zestrzelono 104 bolszewickie samoloty

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 28 sierpnia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na froncie rzeki Mius, w rejonie Charkowa i na południowy zachód od Orła również wczoraj niemieckie wojska znajdowały się w ciężkich walkach odpierających z przeważającymi siłami sowieckiej piechoty i czołgów. Nieprzyjaciel ponownie miał ciężkie straty. Rozbito 161 czołgów. Przez energiczny kontratak odcięto i okrążono nieprzyjacielski oddział, który się przełamał.

Lotnictwo atakowało na froncie rzeki Mius, na zachód od Charkowa i w rejonie na południowy zachód od Orła oddziały czołgów, kolumny piechoty i dostaw nieprzyjaciela. W dn. 26 i 27 sierpnia zespoły myśliwców zestrzeliły 104 samoloty sowieckie.

Podczas ciężkich walk na południowy zachód od Wiaźmy szczególnie się odznaczyła 20 hamburska dywizja grenadierów pancernych.

W nocy na 27 sierpnia ciężkie niemieckie samoloty bojowe atakowały skupienia okrętów na obszarze portu w Algierze i obrzuciły bombami wszelkiego kalibru jeden statek wojenny i 7 transportowców. Nad południową Italią niemieckie myśliwce i artyleria przeciwlotnicza strąciły 8 nieprzyjacielskich samolotów.

Niemiecka łódź podwodna zatopiła na Morzu Śródziemnym silnie ubezpieczony brytyjski krążownik klasy „Aurora", druga łódź uszkodziła ciężko celną torpedą drugi krążownik.

Na zachód od przylądka Finisterre zapalono pociskami krążownik z zespołu nieprzyjacielskiej marynarki, podczas gdy kontrtorpedowiec trafiony bombą eksplodował i zatonał.

Podczas dziennych ataków brytyjsko - północno - amerykańskich zespołów lotniczych na obszar wybrzeża zajętych terenów zachodnich zestrzelono 15 nieprzyjacielskich samolotów.

Atak terrorystyczny silnych brytyjskich zespołów lotniczych na miasto Norymbergę ubiegłej nocy spowodował straty wśród ludności oraz silne zniszczenia w dzielnicach mieszkalnych, w kościołach, szpitalach i wartościowych budowlach kulturalno historycznych. Według dotychczasowo ustalonych danych obrona przeciwlotnicza zniszczyła 60 z pośród atakujących bombowców.

„SLEPOTA DUCHA"

Nieprzyjaciele nie chcą dostrzegać istotnego charakteru walki

LIZBONA. (DNB). „Chodzi o istnienie Europy" — pisze czasopismo „Esfera", — „albowiem Europie grozi barbarzyństwo komunizmu, który gwałtem chce zniszczyć narody, by stworzyć hordę napół wygłodzonych niewolników". W Portugalii nikt nie może się łudzić co do komunizmu, albowiem zbyt wyraźnie widziano skutki bolszewickiego panowania w Hiszpanii. Istnieje tylko bezlitosna walka. Zapewne, że Niemcy bronią w pierwszej linii swego własnego terytorium. Lecz usługa, jaką przy tym wyświadczają Europie, jej cywilizacji i jej kulturze obejmuje nawet przeciwników. Kto tego nie chce widzieć, cierpi na najgorszą ślepotę, jaka tylko istnieje, na ślepotę ducha.

Sowiety spadkobiercami imperializmu carskiej Rosji

BERLIN. (DNB). Niemieckie sfery polityczne zwracają dlatego uwagę na pewien artykuł „Manchester Guardian'", ponieważ zdradza on zupełnie określone tendencje polityczne, mianowicie takie, które znane są w Europie od dawna, lecz które przedstawiano stale jako tezy propagandy niemieckiej. Gazeta angielska stwierdza, że Związek Sowiecki musi mieć w przyszłej Europie znacznie większe wpływy aniżeli je posiadała carska Rosja. W ten sposób, jak podkreślają przy Wilhelmstrasse. Anglia demonstruje swą gotowość przekazania Europy bolszewizmowi. W związku z tym zwracają w Berlinie uwagę na ciągnące się przez stulecia i nigdy nie zaniechane imperialistyczne dążności carskiej Rosji. Dążności te obejmowały w szczególności południowy wschód Europy, obecnie zaś przodująca gazeta angielska uznaje je jako naturalną i wcale nie wygórowaną pretensję Rosji bolszewickiej. W ten sposób — powiadają w końcu w Berlinie — proklamuje się w praktyce wcielenie południowo - wschodniej Europy w obręb władzy Związku Sowieckiego.

Jak Anglicy wyzyskują swoje imperium kolonialne

GENEWA. (DNB). Poseł partii pracy, Creech Jones, w piśmie „Daily Herald" zajmuje się krytyką Amerykanów odnośnie sposobu rządzenia w brytyjskim imperium i oświadcza, że trzeba przyznać, iż niektóre angielskie metody kolonialne nie dadzą się długo utrzymać. Pod maską poczciwca oświadcza Jones, że należy powstrzymać „skłonność" angielskich akcjonarjuszy, którzy i teraz, jak w poprzednich czasach wyzyskują kolonię, aby cały dobrobyt obszarów kolonjalnych włożyć do własnych kieszeni. Jones przytym zapomina, że [illegible] brytyjskie od dawna przyjmowały udział w tym pochodzie rabunkowym, i że niejeden minister zdobył swój majątek, rabując majątek kolonij. Nie chodzi tu więc o „skłonności" pojedyńczych akcjonarjuszy, ale o tradycyjne metody, które są stosowane przez Brytyjczyków skutecznie prawie przez trzy stulecia i w których to metodach prawie że nie zaszły żadne zmiany.

Pożary lasów w Portugalii

LIZBONA. (DNB). Wskutek dużych upałów powstawały w Portugalii w ostatnich dniach co raz to nowe pożary lasów, które wyrządziły częściowo znaczne szkody. W pobliżu Alcoentre palił się las o przestrzeni około 500 ha przez trzy dni. Również w przetwórni żywicy w Leria wybuchł pożar, który zniszczył zapasy żywicy wartości 100.000 eskudów.

Włoski komunikat wojenny

RZYM. 27. 8. (DNB). Urzędowy komunikat naczelnego dowództwa włoskich sił zbrojnych brzmi:

Niemieckie samoloty bojowe obrzuciły bombami port Catania, przy czym trafiono celnie w pewien statek handlowy o średniej wielkości.

Wzdłuż brzegów sycylijskich włoska łódź podwodna storpedowała dwa ścigacze nieprzyjacielskie.

Przez eskadry nieprzyjacielskie było zaatakowane miasto Torent i miejscowości w prowincji Neapol. Są ustalane liczby ofiar i szkody.

Podczas tych działań włoskie i niemieckie myśliwce, jak również baterie artylerii przeciwlotniczej zestrzeliły dziewięć samolotów nieprzyjacielskich. Jedna z korwet włoskich strąciła nad morzem Tyrońskim dwa samoloty nieprzyjacielskie.

Japoński komunikat wojenny

TOKIO. Cesarska Główna Kwatera donosi o nieprzerwanych gwałtownych walkach na południowym Pacyfiku. Na Nowej Georgii liczbowo słabsi japońscy obrońcy stawiają, jak poprzednio, gwałtowny opór nieprzyjacielowi który wylądował tam 30 czerwca i dysponuje siłami 10.000 ludzi. W tej chwili odbywają się szczególnie ciężkie walki w obszarach nadbrzeżnych i w rejonie Baikoro.

Anglicy i Amerykanie od początku swej akcji desantowej na Rendowę i na Nową Georgię, czyli od dn. 30 czerwca do 25 sierpnia, posiadali 32 krążowniki i kontrtorpedowce, które zostały albo zatopione, albo ciężko uszkodzone. Również zatopiono względnie tak ciężko uszkodzono 48 statków transportowych, że należy liczyć się z ich stratą. Strata nieprzyjacielskich samolotów określa się na 914 maszyn. Straty japońskie wynoszą cztery zatopione, względnie uszkodzone, krążowniki i kontrtorpedowce oraz 120 samolotów. Stosunek więc strat japońskich do nieprzyjacielskich w samolotach wynosi jak 7:1, w okrętach jak 8:1 na korzyść Japonii.

Podczas licznych krwawych walk morskich i powietrznych w rejonie wysp Salomona stracili Amerykanie w okresie od początku lipca do 13 sierpnia więcej niż 20.000 żołnierzy. Ze strony japońskiej oblicza się, że podczas walk na obszarach wysp Salomona amerykańskie wojsko zostawiło na placu walk 70.000 ludzi.

(„W. Z.")

„Berlin pozostanie Berlinem"

MADRYT. (DNB). Berliński korespondent madryckiej gazety „Arriba" i „ABC" zamieszcza w swych kronikach sprawozdanie o najbardziej przykładnej postawie ludności berlińskiej podczas ostatniego brytyjskiego ataku terrorystycznego. „ABC" pisze, że w tych ciężkich nocach było dla świata rzeczą jasną, co można stwierdzić już od tygodni, mianowicie wzrastające udoskonalenie obrony stolicy Rzeszy i skuteczność współdziałania między poszczególnymi organizacjami. Wiara w swe zdobycze na polu wynalazków daje niemieckiemu narodowi pewność, że przetrwa on kryzys tej wojny.

„Arriba" stwierdza, że „mimo wszystko, co by się nie stało, „Berlin zostanie Berlinem" — jak to brzmi w starej piosence. Berlińczycy nie dadzą się zastrzaszyć milionem kilogramów bomb".

O co walczą Anglo-Amerykanie?

RZYM. (DNB). Słowa usilnych napomnień papieża wywołały niestety słaby jeno oddźwięk, pisze Ojciec Jezuita Messineo w czasopiśmie „La Civitta Catolica". Walkę prowadzi się dzisiaj nie w obronie wolności i dla odbudowy nowej kultury, jak to obłudnie twierdzi propaganda, lecz jedynie w tym celu, by narzucić własną wolę nieprzyjacielowi i nie pozwolić mu na odpoczynek. W tej walce na śmierć i życie, stwierdza Ojciec Messineo, ukazuje się nie co innego, jak tylko nagi egoizm i brak wszelkiego wyższego spojrzenia na dobro narodu lub dobro ogólnoludzkie.

Waszyngtońskie biuro pracy obwieszcza że po wojnie będzie w USA 12 milionów bezrobotnych

LIZBONA. (DNB). Statystyczne biuro pracy w Waszyngtonie w pewnym doniesieniu zajmuje się sprawą, jak to USA wyglądać będzie po wojnie. W doniesieniu tym wyrażona jest obawa, że będzie przeżywana taka sama nędza bezrobocia, jaka miała miejsce po wojnie poprzedniej. Biuro pracy liczy się z tym, że już w pół roku po wojnie może powstać armia 12 milionów bezrobotnych, o ile we właściwym czasie nie nastąpi przestawienie przemysłu wojennego na — pokojowy.

Osiem do dziewięciu milionów żołnierzy, jak oblicza biuro pracy, powróci do życia cywilnego, a sześć milionów ludzi będzie zwalnionych od pracy w przemyśle zbrojeniowym, przy czym jest przewidziane, że już część robotników zbrojeniowych będzie mogła być zartudniona w przemyśle pokojowym. Zagadnienie to ledwo będzie mogło być załatwione w przeciągu 1 i pół roku. Dla tego biuro pracy radzi zawczasu rozpocząć przestawianie przemysłu i zwrócenie w tym kierunku robotników.

Ostrzeżenie biura pracy jakoby nie znalazło posłuchu w kołach zbliżonych do Roosevelta. Imperializmowi jankesów jest tymczasem zupełnie obojętnym, co się stanie w USA po wojnie. Plutokratom i żydom tylko na tym zależy, aby z wojny wydobyć jak największy kapitał i aby wyciągnąć z narodu jaknajwiększą ilość mięsa armatniego. Że naród przy tym zmarnieje, nie zmusi to Roosevelta i jego kompanów do przedsięwzięcia środków zapobiegawczych dla uniknięcia nowej nędzy bezrobocia.

Krótkie wiadomości

RZYM. (DNB). Na marginesie końcowego komunikatu w sprawie konferencji w Quebec miarodajne sfery włoskie podkreślają, że zasadnicza postawa włoskiego rządu na tym polega, że Italia spogląda z pełnym spokojem na dalszy rozwój wypadków i pozostaje mocno zdecydowaną kontynuować dalej bez żadnego ociągania się obronę włoskich interesów. Naród włoski jest całkowicie świadomy o obecnym położeniu swej historycznej misji i widzi swe wielkie i historyczne zadanie, jakie powinien on wykonać w ratowaniu i utrzymaniu największych europejskich i chrześcijańskich dóbr kulturalnych.

×

BERLIN. (DNB). Podczas trudnych walk obronnych na przestrzeni Orla eskadry samolotów i artylerja przeciwlotnicza zestrzeliły w czasie od 5 lipca do 24 sierpnia ponad 2.500 samolotów nieprzyjacielskich. Eskadra myśliwców walcząca na południowym odcinku frontu wschodniego, pod dowództwem kawalera krzyża rycerskiego majora von Bonin, powiadomiła 23 sierpnia o swym 5.000 zwycięstwie powietrznym od czasu swego przybycia na front wschodni.

×

BERLIN. (DNB). Na południu wschodniego frontu wytrwałość żołnierzy niemieckich okazała się znowu większą, aniżeli siła ataku bolszewickiego. O elastyczny wał wojsk niemieckich załamały się krwawo wszystkie ponowne próby nieprzyjacielskiego przełamania się. Kilka natomiast własnych przeciwnatarć przeprowadzono skutecznie. Walki na przestrzeni Charkowa coraz bardziej zamieniają się dla Sowietów w wir zniszczenia, który dywizje nieprzyjacielskie w co raz to większym stopniu wsiąka i pożera.

×

RZYM. (DNB). Prace przy rozszerzeniu pałacu i wieży Borgia dla celów sekretariatu państwowego w mieście Watykańskim zostały zakończone.

Napis na wieży Borgia przypomina o obecnym papieżu, który polecił przeprowadzenie tych prac.

×

SZTOKHOLM. (DNB). Według powiadomienia agencji USA, United Press, na ulicach Kalkuty tuzinami padają ludzie z głodu. Pomoc stała się najbardziej naglącym zagadnieniem rządu. W przygotowaniu znajdują się zarządzenia ścisłego ograniczenia spożycia. Stworzone przez hinduskie organizacje kuchnie bezpłatne nie wystarczają. Pozatem często już ich zapasy żywności są wyczerpane, tak iż tysiące ludzi muszą być odprawione bez otrzymania pożywienia.

×

RZYM. (DNB). Kardynał Tappuni, patryarcha syryjski, w liście skierowanym do papieża Piusa XII, daje wyraz głębokiemu współczuciu z powodu bombardowania Rzymu.

×

RZYM. (DNB). Podczas ostatnich nieprzyjacielskich ataków powietrznych na okolice Neapolu ucierpiało nie tylko historyczne miasto Pompei, lecz także i teren wykopalisk zasypanego od wieków starożytnego miasta. Bomba zburzyła mur zewnętrzny muzeum, jak również świątynię bogini Venus.

*

RZYM. (DNB). Kardynał sekretarz stanu Maglione wystosował w imieniu papieża pismo do arcybiskupa Bologna, Rocca, w którym wyraził współczucie papieża spowodu zniszczeń, dokonanych przez anglo-amerykańskie lotnictwo. Papież polecił, jak napisane jest w liście, wydać sumę 50.000 lirów dla poszkodowanych od bombardowania jako pierwszą zapomogę.

×

SZTOKHOLM. (DNB). Jak donoszą z Lizbony, nadeszły tam wiadomości, że do Algieru przybyła sowiecka delegacja handlowa w składzie 60 członków.

×

SZTOKHOLM. (DNB). Przeniesienie na stanowisko głównodowodzącego anglo-amerykańskimi siłami zbrojnymi w południowo-wschodniej Azji lorda Louis'a Mountbatten'a, kuzyna króla Jerzego, nazywa biuro Reuter „pierwszym zjawiskiem dramatycznym po konferencji w Quebeck, w której to konferencji brał udział lord Mountbatten. Według Reutera, nominacja ta przedstawia wielką niespodziankę, która obaliła wszelkie przepowiednie. United Press donosi, że nominacja Mountbatten'a uważana jest jako realizowanie oświadczenia Churchilla, że Wielka Brytania zobowiązała się brać udział w wojnie na Pacyfiku wszystkimi siłami.

Kampania sycylijska była tylko — „ukąszeniem komara"

Szumnie reklamowany anglo-amerykański dialog, jaki odbywa się po tamtej stronie Atlantyku, komentowany jest po raz pierwszy w Moskwie. Należy odnotować, że zajmuje się tem pismo czerwonej armii „Czerwona Gwiazda". Jakiekolwiek tematy polityczne pozornie nie interesują Moskwy, co też jest zrozumiałe, ponieważ rząd sowiecki w odniesieniu do swych europejskich mrzonek ma zapewnione przyrzeczenie ze strony Roosevelta i Churchilla i wie, że wspólne interesy żydów bolszewickich w Kremlu i żydów — kapitalistów z Wallstreet są najlepszą gwarancją tego przyrzeczenia. Dla tego więc „Czerwona Gwiażda" występuje z czysto militarnymi żądaniami, oświadczając, że Związek Sowiecki o tyle tylko zaiteresowany jest rozmowami w Quebec, o ile stanie się tam coś istotnego dla stworzenia „drugiego frontu" w Europie.

„Siła głównego uderzenia wroga — pisze moskiewskie pismo armii — skierowana jest przeciw czerwonej armii, która przez dwa lata wzięła na siebie najcięższą walkę przeciw głównym siłom armii niemieckiej." Pismo oznacza wszystkie dotychczasowe dyskusje na temat „drugiego frontu" jako niepotrzebne i kończy stwierdzeniem: „Niejednokrotnie zwracana była uwaga na to, co my rozumiemy pod drugim frontem, a mianowicie także działanie wojenne, które odciągnie od frontu sowieckiego co najmniej pięćdziesiąt do sześćdziesięciu dywizyj niemieckich".

Przez to bolszewicy dają jeszcze raz do zrozumienia, że kampania sycylijska została odczutą w Związku Sowieckim — jak się tam mówi — jak ukąszenie komara". Jednakże jest to „ukąszenie komara", które w obozie anglo-amerykańskim powoduje urwanie głowy. Tak więc po tamtej stronie Atlantyku jak słychać coraz częściej mówi się o tym, jak ciężki podług zebranych doświadczeń będzie atak przeciw europejskiemu kontynentowi. Walka na Sycylii zmusza Churchilla do innego pojmowania sytuacji militarnej.

Moskwa zna swoje pomyślne pozycje wewnątrz bolszewicko-kapitalistycznej koalicji wobec „generałów wojny nerwów", jak pewne pismo szwedzkie nazywa władców w Kanadzie, o „hollywood'skich metodach", których mówi ono wieloznacznie. Korespondent „Gazette de Lausanne" w Ankarze trafia w sedno sprawy, pisząc w swoim piśmie, że według opinii reprezentowanej z całym naciskiem przez Moskwę, Związek Sowiecki, który jest jedynym krajem skutecznie spotykającym niemiecką siłę militarną, jest i jedynym mocarstwem, które może decydować o prowadzeniu operacyj oraz o przyszłych warunkach, jakie byłyby stawiane wrogowi.

Mylnym byłoby jednak na podstawie takich wynurzeń sowieckich wnioskować o jakichkolwiek „nieporozumieniach" w przyjaźni bolszewików i plutokratów. Jeżeli jakaś gorliwa propaganda, zwłaszcza w krajach neutralnych, stwierdza wciąż pozorne nieporozumienia, to tylko w tym celu, żeby zamaskować miarę zależności Waszyngtonu i Londynu od żądań sowieckich. Gdy Moskwa występuje wciąż z coraz ostrzejszymi żądaniami — nie napotyka to nigdy na odmowę ze strony angielsko-amerykańskiej. Odwrotnie zawsze natychmiast podejmowane są starania celem uspokojenia Moskwy i ponownego podkreślenia, że niema żadnej podstawy do niezgody. Tak jest i teraz. Angielski minister spraw zagranicznych, jak donoszą ze źródła amerykańskiego, otrzymał znów zadanie „wyjaśnić" wysunięte przez Stalina żądania terenowe w Europie. Nie omieszkuje się przy tym wskazać że jeden z przystanków podziemnej kolejki w Moskwie już od 1935 r. nosi nazwę Edena, by dać do zrozumienia jak wielkim wzięciem u Stalina cieszy się angielski minister spraw zagranicznych.

Również pewien północno-amerykański polityk zaznaczył „całkowita zgodność" między St. Zj. Ameryki i Anglią z jednej strony a Związkiem Sowieckim z drugiej w sprawie „oblicza Europy po wojnie". W związku z pewną interpelacją w Izbie reprezentantów St. Zj. przewodniczący wydziału spraw zewnętrznych, deputowany Bloom zapewnił, że nie należy niepokoić się o powojenną politykę Moskwy, ponieważ Związek Sowiecki myśli tak samo, jak i jego zachodni sprzymierzeńcy. Jest on przeświadczony, że Związek Sowiecki ustosunkuje się do Niemiec, Japonii i Włoch w tenże sposób co Stany Zjednoczone Ameryki i Anglia. Podzielamy całkowicie ten pogląd deputowanego Blooma. Między bolszewikami i plutokratami zachodzi jedynie ta różnica, że bolszewicy stawiają swe żądania z mniejszą demokratyczno - parlamentarną finezją, podczas gdy anglo-amerykanie wciąż jeszcze usiłują maskować swoją brutalność.

(„W. Z.")

„Żydzi prowadzą agitację przeciw Osi"

Radio w Algierze całkowicie w rękach żydowskich

TANGER. (DNB). Pod znakiem reżymu de Gaulle'a nie tylko żydzi z północnej Afryki powrócili do swych kluczowych stanowisk, także zbiegłe z Francji żydostwo rozpiera się na najbardziej wpływowych stanowiskach życia społecznego. Przykładem zażydzenia instytucji do urabiania opinij publicznej służy rozgłośnia Algieru która pod mianem „radio francuzkie" stała się miarodajną dla całej Afryki francuzkiej. Wszyscy ważniejsi współpracownicy tej gaulistowskiej rozgłośni jak to wynika poniżej podanego wykazu są żydami.

1. Główny administrator: Bellimann, żyd algierski.

2. Dyrektor: Canetti, żyd włoski

3. Speaker: Bernard Lecache (pseudonim Jean Valmy), żyd prezes międzynarodowej ligi przeciwko antysemizmowi i faszyzmowi.

4. Speakerka: Pani Lecache (pseudonim Zerafa Ketty) prowadzi audycje kobiece w ramach zleceń „La voix de l'Amérique".

5. Speakerka: panna Krusorska polska żydówka.

6. Speaker: Lazare Pappo (pseudonim Musard) żyd węgierski.

7. Speakerka: Jenny Moati, żydówka.

8. Speaker: Brunsvik (pseudonim Claude Julien) ze znanej kuśnierskiej rodziny żydowskiej.

9. Speaker: Georges Stora (pseudonim Geer Valdy) żyd.

10. Speaker: Roger Picard, żyd paryski.

11. Speaker: Levy Brahm (pseudonim Pierre Fejrac) żyd algierski, poprzednio redaktor pisma komunistycznego „Ce Soir".

12. Speaker: Jacques Bema Symon (pseudonim Jacques Hebe) żyd algierski.

13. Speakerka: Nina Ulvine (pseudonim Nina Marion) żydówka.

14. Speakerka: Theresia Aboulker (pod panieńskim nazwiskiem Farvier), słuchowiska żydowskie.

15. Speaker: Lazaric, żyd algierski, słuchowiska żydowskie.

16. Współpracowniczka artystyczna Leonie Carrus (pseudonim metresa wymienionego wyżej dyrektora radiowego Canetti, zaangażowana na pensję miesięczną 35.000 franków miesięcznie, za cztery słuchowiska i 5.000 franków, jako honorarium nadzwyczajne za każde dalsze słuchowisko. Te olbrzymie wynagrodzenie zostało później zmniejszone przez władze finansowe na 12.000 franków miesięcznie.

17. Współpracownik artystyczny: Raymont Boukahza (pseudonim Berbac) żyd.

18. Współpracowniczka artystyczna Leonic Carrus (pseudonim (Lina Murat), żydówka algierska śpiew.

19. Współpracowniczka artystyczna Estelle Athais (pseudonim Estelle Claiu), żydówka.

20. Współpracowniczka: Colette Temine, żydówka.

Jedyny specjalista radiowy w przedsiębiorstwie, aryjczyk Jean Masson (pierwiej radio Luksemburg) musiał pod naciskiem de Gaulle'a usunąć się, aby zrobić żydowi miejsce.

CO CZYNI ISLANDIA?

Jak wynika z ostatnich wiadomości nadchodzących z Islandii, zagadnienie zniesienia unii z Danią dostarczyło w ostatniej chwili tamtejszym sferom politycznym znowu okazji do gwałtownych dyskusyj. Również duńskie społeczeństwo śledzi z najżywszym zainteresowaniem rozwój stosunków duńsko-islandzkich i wyraża pewne rozczarowanie z tego powodu, że islandzki alting w najcięższych czasach powziął uchwałę wypowiedzenia układu w sprawie unii z Danią i zdecydował się na zorganizowanie republiki islandzkiej od 14 czerwca 1944 r. Przeważna część partyj islandzkich stanęła na stanowisku, by nie odnowiać układu w sprawie unii z Danią.

Rząd islandzki powziął poważne decyzje, aczkolwiek nie miał możliwości przeprowadzenia bezpośrednich rokowań z rządem duńskim. Duńczycy stale jak najskrupulatniej zważali na respektowanie zawartych między Islandią a Danią umów. To też społeczeństwo duńskie słusznie dziwi się, iż Islandia od chwili zajęcia jej przez wojska amerykańskie wstąpiła na drogę, którą dotychczas nigdy nie kroczono ponieważ między obydwoma narodami od lat panowały szczere i uczciwe stosunki.

Forsowanie odłączenia się rządu islandzkiego zwraca mimowoli uwagę na władzę okupacyjną. Po zajęciu Islandii najpierw przez Anglików, zostały później wojska brytyjskie zmienione przez oddziały amerykańskie, które, jak donosiły różne źródła z Islandii, ufortyfikowały wyspę Sag i przemieniły ją w militarny bastion amerykańskich imperialistów. Za wojskami amerykańskimi przybyły czynniki gospodarcze, dyplomacja dolarowa, która następnie tak samo jak w Grenlandii i tak samo jak Anglicy na Wyspach Owczych nie opuściła żadnej próby, by nie wykorzystać wpływów gospodarczych do wywarcia nacisku.

Chociaż Dania już od dawna zdaje sobie sprawę z tego, że Islandia zamierza wypowiedzieć unię personalną z Danią, to jednak wiadomość, że rząd islandzki zamierza uczynić tego rodzaju krok w najcięższym czasie podziałała jak piorun z pogodnego nieba. Zbyt pośpieszny sposób działania islandzkiego altingu i stosowane przezeń metody są niewątpliwie wynikiem politycznego i gospodarczego nacisku Amerykanów. Roosevelt nie jest wcale zainteresowany w tym, by Islandia posiadała jakiekolwiek kontakty z Danią, a przez to z Europą.

Na samej Islandii rozmaite koła nawołują do ostrożności, by kraju nie wtrącić w takie położenie, które może ciężko zaważyć na jego losach. Prezes islandzkiej partii socjaldemokratycznej, Stefansson, skłania się do poglądu, że rozwiązanie układu w sprawie unii winno nastąpić w granicach tradycyjnego dobrego porozumienia się między Danią a Islandią. Stefansson zaznacza, że w Danii spotykano się zawsze z dobrą wolą i że sprawę duńsko - islandzką można będzie z pewnością jak zawsze z całkowitym zaufaniem załatwić z władzami duńskimi, skoro tylko przywrócony zostanie znowu kontakt między Reykjavikiem a Kopenhagą. W napisanym przez Stefanssona artykule mówi się dosłownie: „Winniśmy się starać o to, by decyzja nasza opierała się na zdrowej podstawie prawnej. Nie wolno nam dać powodu do podejrzeń i nieprzyjaźni życzliwie do nas ustosunkowanych narodów, z którymi pragniemy w przyszłości dobrej współpracy. Musimy naszą decyzję powziąć w ten sposób, by Islandia nie naraziła się na niebezpieczeństwo utracenia swej powagi jako republika i jako państwo oparte na prawie".

Przebywający w Kopenhadze studenci islandzcy przyjęli niedawno jednogłośnie rezolucję, skierowaną do rządu islandzkiego i do altingu, w której to rezolucji domagają się oni w przekonywujących słowach, by ostateczną decyzję w sprawie stosunków duńsko - islandzkich odsunąć do dnia, kiedy można będzie przeprowadzić bezpośrednie rokowania między Kopenhagą a Reykjavikiem. Trudno wywnioskować, w jakiej mierze to wezwanie, podyktowane realizmem politycznym, znajduje oddźwięk wśród ludności islandzkiej, ponieważ cenzura amerykańska jak największą zwraca uwagę na to, by żadne nieprzychylne dla Stanów Zjednoczonych wiadomości nie przedostały się do wiadomości ogółu.

Droga do katyńskiego lasu

(Trochę ze wspomnień osobistych i przeżyć)

Napisał dla pisma wychodzącego w Mińsku „Biełaruskaja Hazieta" kapitan K.

VI.

UBIKACJE W GROBACH
A NIEBOSZCZYCY POD JAMĄ
Z POMYJAMI

A oto jeszcze jeden przykład („kultury" bolszewickiej).

Na terytorium naszego obozu stały dwie cerkwie, jedna była kiedyś katedralną, a druga — zwyczajną cerkwią klasztorną. Podczas akcji bezbożniczej bolszewicy przerobili cerkiew katedralną na skład zboża, zaś cerkiem klasztorna została zajęta na skład rupieci, aż w końcu w niej nas ulokowali.

Przy cerkwi katedralnej był cmentarz, na którym chowano mnichów i zamożniejszych parafian, klasztornych dobroczyńców. Oczywiste, że kampania bezbożnicza nie oszczędziła i mogił. Bezbożnicy powywracali krzyże, pomniki i podeptali mogiły... A kiedy trzeba było budować ubikacje ustępowe dla jeńców, to bolszewicy pośpieszyli wykorzystać na ten cel mogiły, a mówiąc dokładniej, dawne groby familijne dość obszerne. Długo nie namyślając się kierownicy obozu powywracali z grobów trumny z kośćmi nieboszczyków, pomajstrowali trochę i już prymitywne urządzenia toaletowe były gotowe. Chcąc nie chcąc musieliśmy z nich korzystać. Albo jeszcze jedno. Pewnego razu zaprowadziła nas nasza straż za cerkiew i kazano nam kopać dół na pomyje i odpadki. Po wykopaniu dość głębokiej jamy nagle natrafiliśmy na nieboszczyków... To była, sądząc z resztek ubrania, mniszka, widocznie rozstrzelana przez bolszewików, bo leżała bez trumny w niezwykłej pozie... Zawiadomiliśmy o tym znalezisku komendanturę obozu. Przyszedł enkawudzista, obejrzał dół i zadecydował, że jest już dostatecznie głęboki, a trupa kazał nam zakopać głębiej w tej samej jamie. Oficerowie próbowali protestować, tłumacząc że to człowiek, że nie można na niego wylewać pomyj i rzucać wszelkie paskudztwo, ale przedstawiciel władzy sowieckiej krzyknął ostro: „Co za bzdury gadacie, czy nie wszystko jedno gdzie leżeć będzie to paskudztwo" — i nieboszczyk został zakopany na dno jamy do pomyj i nieczystości!

Te i tym podobne wyczyny dobrze charakteryzujące samą istotę bolszewizmu wywoływały wśród jeńców wstręt i nienawiść.

Teraz przypominając o tej nienawiści, która jak ponura czarna chmura rosła codzień pomiędzy nami jeńcami, i naszymi gospodarzami — bolszewikami, którzy nie mogli nie odczuć jej, rozumiem dlaczego bolszewicy na inną drogę jak tylko do Katyńskiego lasu nie mogli się odważyć nas skierować...

Ale takie rozwiązanie losu tysięcy jeńców, ani wtedy, ani potem, ani chyba nawet na progu mogiły Katyńskiej nam nie mogło się przyśnić. My jeszcze do końca nie rozgryźliśmy bolszewików...

KSIĘŻA W OBOZIE

A teraz warto opisać w ogólności nasze, jeżeli można tak się wyrazić życie duchowe w obozie w przededniu lasu Katyńskiego oraz wtedy, kiedy pierwsze szeregi naszych towarzyszy już rozpoczęły swój ostatni śmiertelny marsz tym szlakiem.

Pomiędzy jeńcami było wiele księży katolickich i kilku prawosławnych wziętych do niewoli, jako kapelanów wojskowych. Niedawno na szpaltach „Białoruskiej Haziety" zdarzyło mi się czytać, że jakoby, stosując się do zaleceń NKWD księża w obozie Kozielskim nie modlili się i nie okazywali swojej działalności i ukrywali, że należą do stanu duchownego. Nasi duchowni od samego początku skupili w koło siebie wiernych i chcieli nawet odmawiać z nimi wspólne modlitwy. Dowiedziawszy się o tym bolszewicy surowo zabronili jeńcom, publicznych religijnych praktyk, grożąc nieposłusznym surowymi karami. Ale pomimo tego zakazu odbywały się jednak w barakach wspólne modlitwy. Ale żeby jaki przedstawiciel „władzy" nie trafił przypadkiem na taką modlitwę i nie złowił modlących się na gorącym uczynku, stawiano zwykle przy wejściu do baraku specjalną wartę...

W DZIEŃ PISZĄ,
W NOCY CHWYTAJĄ

Od pierwszych tygodni naszego pobytu w obozie komendantura rozpoczęła nieskończone zapisywanie naszych biografij, prawie codziennie wywoływano to tych to innych z nas do kancelarii, gdzie godzinami dopytywano się o najdrobniejsze fakty z naszego życia. Obowiązkowym pytaniem było, co każdy z nas by chciał, żeby z nim zrobili bolszewicy? Zdaje się, że wszyscy z nas odpowiedzieli, że chcieliby, aby władze bolszewickie oddały nas pod opiekę jakiegokolwiek neutralnego państwa... Wyobrażam sobie, jak złośliwie uśmiechali się bolszewicy wpisując to nasze życzenie w nieskończone ankiety.

Czarną zmorą wisiało nad nami prawie przez cały czas naszego pobytu w obozie tajemnicze zniknięcie to tego, to innego z nas. Dowiadywaliśmy się, że ich zabierano w nocy wywożono z obozu w niewiadomym kierunku. Jaki system kierował bolszewikami przy wyborze ofiary — trudno było nam zorjentować się, bo enkawudziści zabierali ludzi różnych stopni, różnego wieku i różnego pochodzenia.

Na ten temat krążyły u nas różne plotki i domysły... Później, kiedy ten sam los spotkał i mnie, dowiedziałem się, że ci oficerowie byli wywożeni do więzień, gdzie NKWD chciało wyciągnąć z nich wiadomości, które ich z pewnych względów szczególnie interesowały.

„WYZWOLENIE"
ROZPOCZYNA SIĘ

W taki sposób żyliśmy pod badawczym okiem naszych „uzgodniaczy", nie wiedząc co się dzieje na świecie, przygnieceni ciężką atmosferą wiszącej grozy, która pomimo kłamliwych obiecanek naszych władców i ich fałszywych zapewnień jak trujący czad otulała serca i myśli przymusowych mieszkańców obozu.

Aż tu nagle na początku marca 1940 r. jak piorun z jasnego nieba uderzyła w nas nieprawdopodobna ale jakże dla wszystkich pociągająca wiadomość, że nas chyba naprawdę mają zwolnić... Przyjechała do obozu, jakoby w tym celu specjalna komisja NKWD, która zajęła się likwidacją obozu. Tych enkawudzistów widzieliśmy na własne oczy, jak podjeżdżali samochodami pod budynek komendantury i dlatego radosny niepokój ogarnął nas wszystkich. Nowa komisja z miejsca zaczęła pracę układania nowych list jeńców, już chyba setnych.

(D. c. n.)

Kłopoty brytyjskie wobec potencjału wojennego Japonii

SZTOKHOLM! (DNB). Londyński dziennik „Times“ opublikował dłuższy artyku,ł traktujący o japońskiej potędze militarnej, w którym z wielką troską stwierdza, że Japonia jest o wiele silniejszą, niż ogólnie przypuszczano.

Kontrolowane przez Japonię obszary w Azji Wschodniej i na Zachodnim Pacyfiku, są tak duże, że niewątpliwie mogą one być bazą przyszłego mocarstwa światowego. Te olbrzymie obszary w dziedzinie bogactw naturalnych i surowców są naogół najbogatszym terenem na świecie. Naprzykład ropa naftowa, która potrzebna jest do prowadzenia wojny sposobem zmotoryzowanym, znajduje się tam w nadmiernych ilościach. Nie można także przypuszczać, zeby dla japońskiej machiny wojennej zabrakło jakichkolwiek innych surowców. Również fałszywe byłoby przypuszczenie, że Japonia odczuwa braki w siłach roboczych.

Nowe japońskie imperium zamieszkuje około 300 milionów ludzi, głównie zaś włościan, którzy są przyzwyczajeni do twardych prac. Liczba samych Japończyków stanowi powyżej czwartej części ataku tej olbrzymiej liczby mieszkańców, dzięki czemu Japończycy nie potrzebują korzystać z zaciągu do wojska innych narodów. Nie ma w imperium japońskim braków ani w materiale ludzkim ani w materiałach martwych.

Jeżeli trudno jest dostatecznie określić, jak dalece potrafiła Japonia zorganizować i rozprzestrzenić siły swego imperium, to przynajmniej należy wiedzieć o tym, że Japończycy w odpowiednim czasie przeprowadzili dokładne studia nad obecnie zajętymi krajami. Z pewnością przygotowali oni całkowicie zorganizowane zarządy, które wprowadzili bezpośrednio po swych zdobyczach militarnych. Z pewnością źródła nafty jak również kopalnie i fabryki pracują całkowicie zgodnie z pierwotnymi zamiarami japońskimi.

Japońskie imperium jest, podobnie jak i brytyjskie, mocarstwem morskim, które spojone jest przy pomocy połączeń morskich i którego byt uzależniony jest od możliwości tego ostatniego czynnika, dającego możność przeprowadzania kontroli na tych wodach, na których znajdują się owe połączenia komunikacyjne. W tym znaczeniu japońskie „linie życiowe“ łączą Japonię z Singapur i Batawią przez wody chińskie. Anglicy i Amerykanię w związku z tym nie powinni spuszczać z oka tej okoliczności, że są oni oddaleni od jakiegokolwiek punktu na tej przestrzeni morskiej o 1000 mil i nie rozporządzają w tych okolicach żadną bazą morską.

W związku z tym artykułem „Times“ a londyński korespondent gazety „Svenska Dagbladet“ przytacza pogląd politycznych sfer londyńskich na zagadnienie japońskie. Według nich Stany Zjednoczone zmuszone są żądać od Anglii więcej pomocy w prowadzeniu wojny przeciw Japonii. Wystarczy spojrzeć na mapę, żeby się przekonać. że Anglicy i Amerykanie stoją na Oceanie Spokojnym wciąż jeszcze na peryferiach japońskiego imperium. Intensywniejsze prowadzenie wojny z Japonią staje się wobec tego naglącą potrzebą. Obok niepokojącej troski z powodu japońskiego potencjału wojennego znamienne dla brytyjskiej mentalności jest to, że w artykule „Timesa“ mówi się tylko o japońskim „imperium“. Imperialistyczni brytyjscy wyzyskiwacze nie mogą sobie przedstawić niczego innego, jak brutalną, kapitalistyczną eksploatację „zdobytych“ krajów. Idea stworzenia przez Japonię strefy dobrobytu dla wszystkich narodów wschodnio-azjatyckich, jest oczywiście dla Brytyjczyków całkowicie obca.

Sycylia gruntownie podminowana
Trudności wojsk anglo-amerykańskich

SZTOKHOLM. Rozmaici angielscy korespondenci i reporterzy wojenni na Sycylii uskarżają się na trudności, jakie napotykają wojska angielsko-amerykańskie. Ich zdolność poruszania się i przeprowadzania nowych militarnych przemarszów są zahamowane wskutek przechodzącego wszelkie wyobrażenie systematycznego zaminowania terenu, zaminowania, które przeprowadziły wojska niemieckie przed swym wycofaniem się z iście niemiecką dokładnością.

Sprawozdawca angielski Frank Gillard pisze w swoim artykule, że dużo jeszcze upłynie czasu, zanim na Sycylii usunięte zostaną ostatnie miny niemieckie. Niemieckie pola minowe znajdują się „poprostu wszędzie“. Wszelkie place nadbrzeżne są ich pełne. Żołnierze nasi nie mogą się prawie kapać. ale też i wszystkie drogi i ulice są zaminowane. Miny te są tak zręcznie założone. że z wielkim trudem uniknąć można większych wypadków. Na wszystkich drogach i gościńcach sycylijskich widzi się w krótkich odstępach tabliczki ostrzegawcze z nadpisem „zaminowane“. Do tego dochodzi jeszcze kompletne zniszczenie wszystkich mostów. Wprawdzie brytyjscy i amerykańscy pionierzy budują mosty prowizoryczne, lecz kiedy rozpocznie się pora deszczowa wówczas wiele z tych mostów prowizorycznych porwą ze sobą wody i zachodzi poważne niebezpieczeństwo, że szerokie okręgi Sycylii staną się wówczas nie do przebycia.

W swoich wysiłkach zmniejszenia znaczenia systematycznego niemieckiego odwrotu z Sycylii komunikaty angielskie stają się czasami zupełnie komiczne. I tak naprzykład w londyńskim sprawozdaniu sytuacyjnym mówi się: „Faktem jest, że połowę niemieckich straży tylnych możnaby było z pewnością zniszczyć, gdyby nie przeszkodziła temu „skuteczna obrona artylerii przeciwlotniczej“, zastosowana przez Niemców nad cieśniną messyńską...“ Tak, gdyby...

(„W. Z.“).

Do kierowników i delegatów wszystkich przedsiębiorstw

Prosi się kierowników, względnie delegatów wszystkich przedsiębiorstw, by do dnia 1 września bież. roku zabrali z Wileńskiego Związku Zawodowego, Gedimino-str. 27, pokój 325, w czasie od godz 7 do 11.30 karty członkowskie dla swoich pracowników i robotników wraz ze wskazówkami, jak je wypełnić.

—ooo—

Jak otrzymać furaż dla koni
Ogłoszenie urzędu podziału i zaopatrzenia w generalnym okręgu Litwy, grupa żywnościowa

Ustalony porządek w sprawie przydziału paszy suchej dla posiadaczy koni, którzy nie posiadają własnych możliwości wyżywienia zostaje częściowo zmieniony w następujący sposób:

1. Oprócz ilości paszy suchej, którą wydaje się okresowo na odcinek „Stroh“ (słoma) albo „Heu“ (siano) kartki na paszę „P 3“, z ważnością terminu od 28. VI. do 12. XII. 1943 r., zostaną wydane na każdy odcinek określonego okresu wyżywienia następujące ilości paszy:

a) Na odcinek „A“ białych kart na paszę (dla koni typu ciężkiego) — po 50 kg. siana, i na odcinek „B“ tej samej karty po 45 kg słomy.

b) Na odcinek „A“ czerwonych kart na paszę (dla koni typu średniego) po 35 kg. siana i na odcinek „B“ tej samej karty po 40 kg słomy.

c) Na odcinek „A“ niebieskiej karty na paszę (dla koni lekkiego typu) po 30 kg. siana i na odcinek „B“ tej samej karty po 35 kg słomy.

2. W miesiącach letnich należy karmić konie paszą zieloną, albowiem posiadacze koni muszą przy pomocy oznaczonej na odcinku kart paszę „P 3“ i przy pomocy dodanych ilości paszy suchej na podstawie niniejszego ogłoszenia przetrzymać przez cały rok gospodarczy, to znaczy do 28 czerwca 1944. Żadnych innych ilości paszy nie będzie się we wspomnianym okresie czasu wydawać.

3. Posiadacze kart na paszę w mieście Kownie i powiecie kowieńskim uprawnieni są do pokrywania drogą bezpośrednich zakupów u rolników należącej się im paszy suchej na wszystkie odcinki kart na paszę „P 3“, zgodnie z podanym w rozporządzeniu Nr. 176 porządkiem w powiecie kowieńskim. Posiadacze zaś koni w mieście Wilnie, powiecie wileńskim i trockim uprawneni są do takiego nabywania paszy w powiatach wileńskim i trockim.

4. Dla bezpośredniego zakupu u rolników (Patrz art. 3) ważne są wszystkie odcinki kart na paszę „P 3“ (także za ubiegły już czas) aż do 12 grudnia 1943 r.

Do zakupu przez „Letukis“ ważne są odcinki „A“ — tydzień 27 i 31 i „B“ tydzień 28 i 32 aż do 19 września 1943. Wszystkie pozostałe odcinki ważne są na określony na nich termin.

Z odcinków na sprzedaną pasze należy się wyliczyć w ciągu sześciu dni po upływie okresu ich ważności według ustalonego porządku.

5. Niniejsze rozporządzenie nie narusza przydziału owsa.

Kowno, 13 sierpnia 1943.

Urząd podziału i zaopatrzenia w generalnym okręgu Litwy. Grupa wyżywienia.

Angielskie związki górnicze na rozkaz Stalina atakują Churchilla

GENEWA. (DNB). Podczas gdy Churchill znajduje się w Quebec i po zakończeniu oficjalnej konferencji prowadzi w dalszym ciągu obrady z Roosevel-tem, to w Anglii rozwijają swą działalność związki górnicze. Gazeta „Daily Mail“ wyraża żal z powodu bezskutecznego wyniku konferencji w Quebec i przypuszcza, że naród angielski jest zaniepokojony spowodu nieobecności na niej przedstawicieli Rosji sowieckiej. Do Churchilla są skierowywane liczne depesze z Anglii, domagające się usilnie utworzenia w Europie zachodniej drugiego frontu.

Oczywiście związki górnicze z polecenia kominternu atakują Churchilla i robią nacisk, aby rząd londyński zmusić do skutecznej pomocy militarnej bolszewikom.

Komunistyczna gazeta londyńska „Daily Worker“ codziennie ogłasza listę depesz, wysyłanych do Churchilla i wymienia nadawców. W jednym z ostatnich swoich numerów zwraca ona Churchillowi uwagę, że jeśli z Quebec ma on powrócić z pustymi rękoma, to rząd będzie się musiał liczyć z atakiem opozycji.

Ta działalność związków górniczych rzuca znamienne światło na rzekome rozwiązanie kominternu, które było przedstawione w swoim czasie z tak wielkim nakładem agitacji jako znak niemieszania się Moskwy do spraw innych państw. Jak wykazują wypadki londyńskie, można się obyć też i bez kominternu. Kreml i jego organy mają wystarczające inne drogi za pomocą których wpływają na obce rządy. W każdym razie Churchill już wie, z czym ma się liczyć gdy powróci z Quebec. Stalin, który sam odmówił wzięcia udziału w konferencji wybiera inną drogę, aby przeprowadzić swe żądania. Drogą tą jest wprowadzenie w grę angielskich związków górniczych, kierowanych przez centralę moskiewską. Na rozkaz Kremla robią one nacisk na Churchilla i jego kompanów.

Pani Churchill mówi o sowieckich „bohaterach“

BERLIN. (DNB). W mowie radiowej, nadanej z Quebec, pani Churchill zwróciła się z wezwaniem do narodu angielskiego w sprawie funduszu zapomogowego dla Sowietów, przy czym chwaliła „bohaterską rolę, jaką odgrywa naród sowiecko rosyjski w tej walce na olbrzymią skalę. aby przeszkodzić, by nowe siły ciemne nie wymiotły cywilizacji“. Rosjanie, oświadczyła pani Churchill, „walczyli za swe własne przeżycie, a przy tym także i za nasze“. — Te wywody są uważane na Wilhelmstrasse jako nowy dowód tego, że Anglia za wysiłki poczynione przez Sowiety gotową jest wypłacić odpowiednie wynagrodzenie. Wynagrodzenie to nosi nazwę: Europa.

—oo—

Zadłużenie Anglii katastrofalnie wzrasta

VIGO. (DNB). Zadłużenie krótkoterminowe Anglii względem krajów, należących do bloku funtowego z każdym dniem roboczym zwiększa się o milion funtów, to jest o 300 milionów funtów rocznie — oświadcza się z wielkim niepokojem w sferach City. Ogólne zadłużenie Anglii względem państw należących do bloku funtowego przed kilkoma tygodniami wynosiło równo miliard funtów. Przy tem niema widoków, aby Anglja te długi mogła wypłacić w wyznaczonym terminie, ponieważ nie jest możliwym załatwić tego w towarach lub metalach szlachetnych, gdyż cała angielska gospodarka nastawiona jest na produkcję wojenną i normalny wywóz stale się zmniejsza.



Nie zabraniaj matko córce
Niech i ona jedzie też
By się więcej nie pokazał
Ten z bolszewii straszny zwierz.

ZE SPORTU
Tenisowe mistrzostwa Generalnego Okręgu Litwy

Dzisiaj dn. 29 sierpnia, na kortach w Ogrodzie po-Bernardyńskim odbędzie się gra pojedyncza i podwójna panów o mistrzostwo Gen. Okr. Litwy

Pozatem odbędą się gry towarzyskie: — pojedyncza pań i gra mieszana.

Przed turniejem mistrzowskim nastąpi dokończenie finałowego spotkania o kryształowy puhar „T. I. S.“, który przechodzi na własność po 5-io krotnym zdobybyciu (niekolejnym). Dotychczas zdobywcami puharu byli: Gerułajtis 3, Giedrys i Kupriawiczius po jednym razie.

Program zawodów. 10 godz. Dokończenie meczu Gerułajtis—Giedrys przerwanego przy stanie 6:2, 6:2, 3:6. Gra pojedyncza pań. Szczukauskajte (I rakieta Litwy) — Danauskaite. 11,30. Gra podw. panów. Gerułajtis, Giedrys (Wilno) — Anilionis, Sałdajtis (Kowno).

15.00 Gra pojedyncza panów Giedrys—Gerułajtis.

17.00. Gra mieszana. Szczukauskajte, Gerułajtis — Danauskajte, Giedrys.

LGSF — Szarunas

O godzinie 17-ej na Pióromoncie odbędzie się mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Wilna LFSF a SZARUNAS-em. Drużyna SZARUNAS-u wystąpi we wzmocnionym składzie. Przed meczem zostanie rozegrany mecz Juniorów, trenowanych przez Sliżiusa. Ceny biletów: 0,50 i 1,50 RM.

(k)

Z dnia

29 Sierpień	NIEDZIELA Ścięcie św. Jana Chrz. Wschód słońca 4.16 Zachód słońca 18.22

W dniu dzisiejszym zaciemniamy okna od godz. 19.50 do 04.50.

— DYŻURY APTEK. W tygodniu od 30-go sierpnia do 6-go września następujące apteki mają nocne i świąteczne dyżury: Apteka Nr. 4 (tel. 762), apteka Nr. 5 przy ul. Wielkiej 23 (tel. 329), apteka Nr. 9 przy ul. Kowieńskiej (dawna Kijowska) 2 (tel, 490), apteka Nr. 12 przy ul. Nowogródzkiej 89 (tel. 655), apteka Nr. 14 przy ul. Witoldowej 22 (tel. 1698), apteka Nr. 20 przy ul. Jagiellońskiej 1 (tel. 1729), apteka Nr. 336 przy ul. Sawanoriu (dawna Legionowa) 10 (tel. 468). (k)

— PRZYPOMNIENIE WILEŃSKIEJ INSPEKCJI PODATKOWEJ. Wileńska inspekcja podatkowa przypomina płatnikom, że z dniem 1 września 1943 r. kończy się termin składania zeznań o dochodzie za rok 1942. Deklaracje podatkowe o dochodzie przysyłać pocztą. Kto blankietów nie ma, może je otrzymać w Wil. insp. podatkowej Wilno ul. Basanaviciaus (W. Pohulanka) Nr 10 Uchylający się od powyższego zarządzenia lub opieszali będą karani do 10% od sumy ustalonego podatku. (Ł)

— O POMALOWANIE SCHODÓW NA PLACU KATEDRALNYM. Po ostatnich deszczach musiano dla bezpieczeństwa pojazdów mechanicznych i przechodniów pomalować: drzewa, krawędzie chodników, wnęk, domów na rożnych i t. p. Byłoby także pożądane pomalowanie na biało schodów na Placu Katedralnym gdyż zapadające wcześniej ciemności powodują, co raz częstrze upadki przechodniów, którzy przy tem odnoszą mniej lub więcej dotkliwe obrażenia ciała.

— ZŁAMANIE NOGI PRZY PRACY. Pomocnik maszynisty, 23 letni Henryk Urbanowicz, dnia 25-go sierpnia złamał lewą nogę. Wypadek zdarzył się w czasie pracy w Landwarowie. Pogotowie Ratunkowe przewiozło Urbanowicza z dworca do szpitala św Jakuba. (k)

— SKONFISKOWANO SAMOGON. Policja skonfiskowała w dniu 23 bm. samogon, który niosła z Nowo-Wilejki do Wilna Helena Pysz. Grozi jej surowa kara

— POŻAR NA UL. TATARSKIEJ. W mieszkaniu Tirpsze Michała na ul. Tatarskiej Nr. 20 m. 30 w dniu 23 sierpnia wybuchł pożar, który ugasiła Straż Ogniowa. Straty oblicza się do 3.000 RM.

— AUTO ZABIŁO CZŁOWIEKA. Na trakcie lidzkim w dniu 24 sierpnia o godzinie 9-ej wieczorem, wracający furmanką 57 letni mieszkaniec wsi, Slimeniu (gm. Turgielskiej) Cudzinauskas został zabity przez nieznane auto osobowe. Cudzinauskas ratując źrebaka, któremu groziło przejechanie sam wpadł pod samochód i poniósł śmierć,

— ZABAWA Z ZAPALNIKIEM. Na ul. Szyrwinto dzieci bawiły się dnia 25-go znalezionym zapalnikiem Zabawa skończyła się odwiezieniem 9 letniego Józefa Miha do szpitala św. Jakuba. Ma on okaleczoną lewą rękę i twarz. (k)

KINA

Wehrmachtkino II Vilniaus (Wileńska) 38

„Kogo bogowie kochają"

Od jutra premiera: „Maneż

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77

Sensacyjny proces Casilla

Od jutra ... „... doktór"

„ROK" ... (Wielka) 36, tel. 19-37

„Bal paré"

Godz 12, 14.30, 16.30, 18.30

Od jutra: „Kogo bogowie kochają"

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62

„Mężczyźni muszą być tacy"

Od jutra premiera: „...wiewie ny Eckchard".

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 14, tel. 13 7

Alarm na stacji 3

Od jutra: „Niebieski lis"

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.

„Jestem Sebastian Tott"

Od wtorku: „Lekka ... walc...a".

MŁYNARZE

UWAGA! UWAGA!

Kamienie młyńskie

dowolnych wielkości wykonuje i nalewa

świeżą mieszanką

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

Witolda BIKNERA

WILNO, Rossaerstr. (ulica Rossa) № 14

Ceny znacznie zniżone.

Najnowsze płyty patefonowe „ODEON"

w dużym wyborze **kupisz w Firmie B. MIKUTONIS**

Vilniaus (Wileńska) 22 **(naprzeciw apteki miejskiej)** oraz Gedimino (d. Mickiewicza) 42.

LABORATORIUM Zębów Sztucznych

Przyjmuje wszelkie roboty techniczno-dentystyczne, **wykonuje** na kauczuku i różnych metalach. Robota szybka, fachowa i tania.

Gedimino (d. Mickiewicza) 15-23

drugie podwórko, albo frontowe wejście: Tilloji (d. Cicha) 4—23.

Wózki dziecinne

reperuję, maluję, daję nowe kółka i inne części.

Kupię stare wózki, ceratę, celuloid, **wąż gumowy** i inne materiały.

Pracownia wózków dziecinnych Trocka 16—17.

ANTYKWARIAT

Państw. Wydawn.

kupuje książki

Dominikonų (Dominikańska) 4.

Z dn. 1 września zostanie **otwarty** przy ul. Pylimo (Zawalna) 25—1

PUNKT SKUPU i WYMIANY SKÓR

wszelkiego rodzaju

Gebietskommissar'a Wilna Land Pełnomocnik

TEATR

„ALI-BABA"

Wielka 66.

daje wielkie artystyczno-wokalne widowisko pełne efektów barwnych i świetlnych pod tyt.

„Pod dojrzałą pomarańczą"

z udziałem całego zespołu.

POCZĄTEK SEANSÓW:

Sobota

I godz. 17, II godz. 19.

Niedziela

I godz. 15, II godz. 17, III godz. 19.

Poniedziałek i dni następne o g. 19.

FARBUJEMY

WSZELKIEGO RODZAJU

TKANINY

Odnawiamy: płaszcze skórzane teczki, walizki, obuwie oraz galanterię skórzaną.

Za wykonanie dajemy gwarancję. Plačioji (Szeroka) 7, wejście na ulicę Szeroką z ul. Mało-Stefańskiej lub z Zawalnej

---

Drewniaki (wypalane)

Damskie, męskie, dziecinne

NAJNOWSZE MODELE

W. NOWICKI

Wytwórnia i sklep

Wilniaus (Wileńska) 17/19—3.

Tamże potrzebni krajacze skór, szteperzy, obijacze, chłopcy.

Przedsprzedaż

biletów do teatru „Ali-Baba"

odbywa się w sklepach: Vilniaus (Wileńska) 16 (antykwariat), Didžioji (Wielka) 32 (sklep zabawek).

PRACOWNIA Instrumentów Muzycznych K. Olszewskiego

Trakų (Trocka) 15

Kupi: drzewo w większych i mniejszych klocach: orzech, mahoń, palisander i t. p. Kolorowe drzewo.

POTRZEBNY BUHALTER

znający język litewski i niemiecki

Wynagrodzenie dobre.

Firma **B. ZYCH**

Trakų (Trocka) 6

Tel. 3-97.

UWAGA! PORADY BEZPŁATNIE.

Na wszelkie swędzące schorzenia skórne, swierzb (krosta), piegi, ...dlica i t. p. maście i płyny lecznicze otrzymać możesz Išganytojo (d. Miłosierna) Nr 6 m 8 róg Łakszty w godzinach od 10—14 i od 16—19. W niedzielę od 10—13. Fel. med. ...ski.

Pracownia szteperska

przy ul. Wileńskiej 22, m. 5 (w podwórzu) wykonuje roboty KAMASZNICZE na poczekaniu solidnie i fachowo.

KUPUJĘ

denaturat, fornierey zagraniczne, gobeliny oraz okucia meblowe

Traku (Trocka) 6 — B. ZYCH

wejście z podwórza.

Kto PRZEWIEZIE

1.000 tysiąc) metrów drzewa

z lasu do stacji kolejowej (przestrzeń pół tora kilometra) i rozwiezie naszym pracownikom w Wilnie? Warunki do omówienia: ulica Mindau o (dawniej Słowackiego) Nr. 21 „Vaizdas".

Dyrekcja Ostland Faser G. m. b. H.

Schneiderei „Standart"

poleca robotnikom(com), którzy brali udział w przygotowaniu opału, powrócić do pracy dn. 2-go września b. r.

CYRK w Wilnie

rozbił swoje namioty przy ul. Pylimo (Zawalnej) na Rynku Drzewnym

PROGRAM

powiększony i uzupełniony nowemi numerami, atrakcjami i komedią!

Produkuja się swemi popisami Chińczycy, Łotysze, Estończycy i miejscowi artyści.

Przedstawienia codziennie o godzinie 17 i 19, w święta o godzinie 14.30, 16.45 i 19.

Bilety sprzedaje się tylko w kasie cyrku od godziny 14-tej w święta od godz. 12-tej.

Chłopcy potrzebni do pracy

F-ma **B. ZYCH**

Trakų (Trocka) 6, tel. 3-97.

KUPIĘ FREZARKĘ

Vilniaus (Wileńska) 17/1—6.

Tamże potrzebni krajacze skór, szteperzy, obijacze i chłopcy.

Do sklepu potrzebni

CHŁOPCY nie starsi 15 lat

Zgłaszać się o

„ANTYKWARIATU SZTUKI"

Pilies (Zamkowa) 13

w poniedziałki, czwartki i soboty.

Prywatna chemiczna pralnia J. BARTOSZEWICZ

Trakų (Trocka) 9

przyjmuje do czyszczenia wszelką garderobę i kapelusze męskie. Wykonanie solidne i terminowe.

Różne

A) STEFAN ARTHUR MAUER Biuro podań w języku niemieckim Šv. Jurgio (św. Jerski z.) 4—5 Czynne od godz 9 — 15.

BRODAWKI szpecące usuwam od 7 rano do 7 wieczór. Gedimino (d. Mickiewicza) 39—4.

BARDZO WAŻNE dla jadących do Niemiec lekcje konwersacji niemieckiej i pisania na maszynie. Gedimino (d. Mickiewicza) 4—12.

CHIROMANTKA wróży z rąk i kart Dla nieobecnych z pisma i fotografii. Tilto (Mostowa) 25 — 7.

DNIA 26 b. m. po południu zgubiono okulary w rogowej oprawie między ul. 3-go Maja — Tartaki. Łaskawego znalazcę proszę uprzejmie o odniesienie na ul. 16 vasario (3-go Maja) 3 m. 6.

DNIA 25.VIII. 43 r. zginęły dwa psy teriery ostrowłose. Za przyprowadzenie lub wskazanie gdzie się one znajdują zapłacę. Wszelkie informacje o nich proszę kierować: Gedimino (Mickiewicza) 35—23

FORTEPIAN krótki w bardzo dobrym stanie, krzyżowy, fir. Schröder zamienię na pianino lub fizharmonię w gorszym stanie, ewentualnie na ubranie. Žvirblių (Wróbla) 9—20.

KRZESEŁKO - wózek zamienię na opał. Mindaugo (Słowackiego) 11—1.

ŁÓDKA nowa dług. 6 m. dla rzek i jezior, malowana, zamienię na opał. Wilniaus 36—13 od g. 12—19.

METALOWĄ spacerówkę modelu „Konkon" zamienię na opał. Dariaus ir Gireno (Raduńska) 15 m. 6.

PAS płótno-gum. 5 m., transmisyjny. Imadło (śrubsiak) duże, rower firmy Kamińskiego, damski, balonówka w dobrym stanie, zamienię na opał, des ki lub coś innego. Motor 14 KM. zamienię na motor o sile 3—2 KM. Savanorių (Legionowa) 97 m. 3.

PARASOLE nie wykupione z reperacji po tygodniu uważam za własność. Sosnowa 1—4.

ROWER dziecinny na 3 kółkach zamienię z ewentualną dopłatą na wózek dziecinny głęboki. Oferty kierować do Adm. „Gońca" pod „Rower dziecinny" lub telefon 6-55, Kasjer.

SMOKING prawie nowy na wzrost średni, pantofle męskie Nr. 27, glemzowe prawie nowe, zegarek kieszonkowy dobrej marki, lustro o wymiarze 70×43, wymienię na opał. Adres w Adm. „Gońca" pod „Smoking".

SPACERÓWKĘ nowoczesną i łóżeczko dziecinne żelazne, białe z materacem sprężynowym, z bocznymi siatkami, zamienię na opał. Vitebsko (Witebska) 17—1.

SPACERÓWKĘ nowa, zamienię na opał. Pleno (Stalowa) 14—2, za mostem raduńskim.

SPACERÓWKĘ nowoczesna zamienię na opał. Lvovo (Lwowska) 11 m. 8.

SKRADZIONO dowód osobisty Nr. 613, metrykę ślubu, świadectwo pracy z nadleśnictwa, kartę rejestracyjną, zaświadczenie lekarskie, wszystko na nazwisko Szostak Wacław, gm. Rudziszki, zaśc. Kiernowo, unieważnia się.

SZAFĘ do ubrań i zegar ścienny, zamienię na opał. Stepono (Stefańska) 21—2.

TYTOŃ na włókna dowolnej grubości kraję maszynowo na poczekaniu. Labdarių skg. (Dobroczynny zauł.) 2-a m. 6.

UBRANIE ciemnoszare na wzrost średni oraz jesionkę (wszystko w bardzo dobrym stanie), zamienię na drzewo opałowe. Jasinskio (Jasińskiego) 6—7, godz. 10—3 i 5—8.

UWAGA! Krajam tytoń na cienkie włókna. Jaroševičiaus (Śniegowy zauł.) 1-c m. 2, vis à vis mostu przechodniego.

WEŁNĘ na sweterki, tremo, wannę, materac, sukienkę, szlafroczek, koszulkę nocną, dywany, samowar, meble, zamienię na opał. Kankinių (Beliny) 15-b m. 2

WÓZEK głęboki w dobrym stanie, zamienię na opał. Naugarduku (Nowogródzka) 27 m. 5.

WÓZEK wymienię na opał. Basanavičiaus (W. Pohulanka) 23—24.

WYMIENIĘ na opał kozetkę, wymagająca reperacji, szafę dwudrzwiowa, czarną damską elegancką torebkę. Żygimantu (Zygmuntowska) 14—2. od godz. 5 do 7 p. p.

ZAMIENIĘ spacerówkę w dobrym stanie na opał. Vokiečių (Niemiecka) 4 m. 1-a.

ZNALEZIONY żakiet damski odebrać można „Svietimo Vadyba", ul. Volano (Wolana) 10, w godzinach urzędowych.

ZGUBIONĄ książkę z Arbeitsamtu na nazwisko Zofii Koch, unieważnia się.

ZGUBIONE kartki żywnościowe z XX okresu na nazwisko Juckievičenie Kazys Nr. 444143 i Nr. 150651, unieważnia się.

ZGUBIONY pasas Nr. 206332 na nazwisko Jurgielewicz Maria, unieważnia się.

ZNANA chiromantka-fizjonomistka wróży: z kart ręki, fotografii i charakteru pisma. Przyjęcia od godz 9 do 6 p. p. Literatu (d Literacki) 5 m 6, vis à vis poczty głównej Wejście z bramy na prawo, schody. II piętro.

Kupno i Sprzedaż

DOBRĄ jesionkę męską kupię lub zamienię na opał. Oferty kierować: Jasinskio (Jasińskiego 1-a m. 2, w poniedziałki i czwartki przed południem.

GRAMOFONOWE płyty stare kupuję (lepsze także). Tilto (Mostowa) 27—1.

KUPIĘ pompę do studni większego rozmiaru. Zgłoszenie do ogrodu, ul. Lentpiuvių (Tartaki) 26 m. 2.

KUPIĘ lub zamienię na drzewo nowy męski płaszcz zimowy (wzrost średni) albo materiał. Porozumieć się: tel. 10-32, od godz. 8 do 4.

KUPIĘ dwie ślubne obrączki, męski kieszonkowy zegarek dobrej firmy, kalosze i jesionkę dla chłopczyka 8-letniego. Oferty kierować do Adm. „Gońca" pod „S. C.".

KUPIĘ natychmiast dobry materiał na jesionkę męską. Hotel Astorja. Aušros Vartų (Ostrobramska) 4 do portjera.

KUPIĘ brezent, duże kawałki i małe. Zgłaszać się do cyrku od godz. 2-ej do kasy.

KUPIĘ elegancką nową lub w dobrym stanie biurowa teczkę, warunki do omówienia. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Teczka".

NATYCHMIAST kupię skrzynkę biegów do motocykla f-my „B. M. W." 290², mod. 1937 r., proponować telef. 1019, 519 i 1738

Praca

DOZORCA zaraz potrzebny. Najchętniej z okolicy Zarzecze, wynagrodzenie do omówienia. Zgłaszać się: Leyklos (Ludwisarska) 1 m. 7.

SŁUŻĄCA do małej rodziny potrzebna. Dobre wynagrodzenie. Rossaerstr. (Rossa) 14 —1.

MŁYNY „Avilys" poszukują maszynistki-rachmistrzyni, mogącej samodzielnie prowadzić korespondencję w języku litewskim i niemieckim oraz robotników młynarskich. Zgłaszać się w kantorze młynów. Lienkalnio (Lipówka) 2, telefon 755.

SZUKAM towarzysza do piłowania drzewa. Praca akordowa, płaca niezła. Miejsce pracy koło mostu Zwierzynieckiego. Proszę powiadomić. Švenčionių (Święciańska) 15—2.

Lokale

DWA duże pokoje bez mebli do wynajęcia. Gedimino (Mickiewicza) 46—20, oglądać od poniedziałku.

DLA solidnego pana lub pani wydaje się pokój z meblami i osobnym wejściem. (Zwierzyniec), Pušų 12 —3.

POSZUKUJĘ lokalu sklepowego w centrum miasta. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Sklep".

POSZUKUJĘ mieszkania 1 do 3 pokojowego z kuchnią. Opłata w-g umowy. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia proszę kierować do pracowni fotograf. Vilniaus (Wileńska) 5.

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju. Pożądane w śródmieściu. Oferty składać do Adm. „Gońca" pod „Pokój".

REICHSDEUTSCHER szuka umeblowanego pokoju w centrum miasta. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod Nr. „100".

ZAMIENIĘ 3 pokojowe mieszkanie z kuchnią w dobrym stanie z balkonem i częściowo wygody — na mniejsze. Oferty pod M. M. w Adm. „Gońca".

Handel Przemysł

SZYJĘ staniki i pasy. Jasinskio (Jasińskiego) 18—1. front, I piętro.

KALOSZE, śniegowce, deszczówki i inne rzeczy gumowe naprawia szybko i solidnie były pracownik fabryki „Gentlemen". Etmonų (Hetmańska) 28 m. 1.

KRAWCOWA szyje po cenach przystępnych, płaszcze, suknie, firma stara. Totorių (Tatarska) 12—12, piętro, front.

REPERUJĘ bieliznę, ubranie, pończochy, wstawiam stopki. Szyję biustonosze i pasy. Lvovo (Lwowska) 23—2.

UWAGA!!! Szyję niedrogo modne nowoczesne eleganckie torebki z materiału, tamże robi się worki ze szpagatu. Gedimino (Mickiewicza) 46—17 lub Rotundo (Stroma) 2—17.

ZAKŁAD ślusarski R. Wołkowskiego. Konarskio (Konarskiego) 1, przyjmuje piły do nażębiania i ostrzenia oraz wszelkie roboty spawania metali, tamże zamienię na opał dynamo prądu stałego 115 w. 25 a. (nadające się na przerobienie na spawarkę lub do oświetlenia) oraz kowadło wagi 320 kg.

Nauka i wychowanie

BYŁA nauczycielka gim. państw. udziela lekcji języka niemieckiego, łaciny i pomocy w nauce szkolnej. Zgłoszenia od 13 do 15. Algirdo (Piłsudskiego) 15—2.

DYPLOMOWANA pianistka b. nauczycielka konserwatorium i kursów muzycznych daje lekcje muzyki nowoczesna metodą. Halina Targońska-Vainikoniene. Uosto (Portowa) 6—2.

JĘZYKÓW obcych udziela Dr. M Szweikowska. Tatarenstrasse (Tatarska) 5—1.

LEKCJE gry fortepianowej udziela była prof. państw. szkół muzycznych. Tilto (Mostowa) 3-a m. 17, od godz. 13 do 17.

Matrymonialne

ZIEMIANIN dosyć przystojny, brunet, wieku lat 28, poślubi dziewczę ładne i młode może być biedne. Kierować oferty z fotografią: Poczta Niemenczyn, folwark „Borkowo" Paweł Borkowski.

Lekarze

Dr Med. JADWIGA ANFOROWICZ Choroby skórne, weneryczne kobiece Pilies (Zamkowa) 3—9 Przyjmuje od godz. 8 — 16 18 — 19

Dr. O ABŁAMOWICZOWA. Choroby kobiece i akuszeria Kaštonu (d Kasztanowa) 7 — 7 Przyjmuje w godz. 9 — 12 i 15 — 17.

Dr Med. KAZIMIERZ BIELIŃSKI Choroby skórne i weneryczne Zygimantu (Zygmuntowska) 12 m. 14 Przyjmuje od godz 13 — 16 i 18 — 19

Dr. med. LEON BUTKIEWICZ Specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Ordynuje od godz. 12 do 1 i od 3 do 4. Wilno, Jogailos (Jagiellońska) 7—9.

DR FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne Sv Jakubo (Św Jakuba) 10 — 2 Przyjmuje od 18 do 18

Dr Med. KUDREWICZ ZYGMUNT Spec.: weneryczne i skórne choroby. Przyjmuje w godz 8 — 13 i 15 — 20 Pilies (Zamkowa) 15 m 2

DR. EDMUND KUNCEWICZ b asystent Kliniki U S B Choroby uszu, nosa i gardła Uosto skg. (z Portowy) 3—4 Przyjmuje od g 9—10 i 15 — 16

Dr Med. W MORAWSKI b st asystent kliniki U S B Choroby skóry, weneryczne i płciowe Sv Mykolo (Św Michalski) 6 — 1 Przyjmuje od godz 9 — 12 i 18 — 20

Gabinet Rentgenowski Dr. G NIELUBSZYC Pylimo g (d Zawalna) Nr 22 — 3 Od godz 15 — 17

DR R. ORŁOWSKI ordyn. 7—11 i 3 p p. — 7 p. p. Gedimino (d Mickiewicza) 39—4

Dr Med. JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKO Choroby skórne, weneryczne kobiece. Przyjmuje od 17 — 19 p p Jogailos (Jagiellońska) 16—6

Dr. PIWECKI ALEKSANDER Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12 — 6 Ordynuje od 9—12 i 14—18.

Dr Med WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) 3 m 2. Ordynuje od 12 — 14 i 16 — 17

Dr K. SOKOLOWSKI Choroby skórne weneryczne Przyjmuje od g 8 do 1 i od g 5 do 7 wiecz Vilniaus (Wileńska Nr 30 m 14

Gabinet Rentgenowski DR MED A ŚMIGIELSKA Pilies (Zamkowa Nr 8 m 5 Od godz 9 — 12 3 i od 19 — 19

Dr W WOŁODŹKO Choroby skórne weneryczne Przyjmuje w g 8 — 11 i 15 — 18 Wallstr (Zawalna) 22

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Gredzka 27—1 Zwierzyniec

ZOFIA GRONEROWA przyjmuje porady i porody w domu Wilno, ul Konarskiego 1 2 — 6

St. JUREWICZOWA Zastrzyki, bańki porody, porady bezpłatnie. Sakalu (Sokola) 18—5.

J KORCHOWA Olandu (d Holendernia) Nr 4 — 1

MARIA LAKNEROWA przyjmuje od godz 9 rano do 7 wiecz Jasinskio (d Jasińskiego) 7 — 5

B PUSZKARZEWICZOWA dyżury, zastrzyki Filaretu (Filarecka) 21—2, dom w ogrodzie

DR ROSIŃSKA. Lvovo (d Lwowska) 57 — 1.

W ŚMIAŁOWSKA Pilies (d Zamkowa) 28 — 6

HELENA WIŁŁOWICZ Przyjmuje porody robi zastrzyki, stawia bańki zwykłe i cięte. Rasu (Rossa) 49—3 róg Dunaj ka.

NUTY

znaczki do zbiorów

kupuje i sprzedaje

J. Zdanowicz

Vilniaus (Wileńska) **№ 7.**

Zęby sztuczne

wykonuje reperuje oraz kupuje używane.

Skapo (Skopówka) 9 m. 11 w (podwórku) g. 10—15

Robotnicy i chłopcy potrzebni do pracowni klumpi. Akord, dodatkowe racje żywnościowe w naturze oraz ułatwienia w zaopatrzeniu w ubrania.

Cz. Dausys, Malunų (Młynowa) 2.

Ziołolecznictwo

od godz. 9 do 14 rano i od 15 do 17 Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4

Ogłoszenie w Gońcu Codziennym zawsze przynosi korzyść

ś. † p.

Maciej RODZEWICZ

mistrz fachu ogrodniczego

zmarł dn. 26 b. m w wieku lat 62.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Legjonowej 92 odbędzie się w dniu 29 sierpnia b. r o godzinie ... na cmentarz w Ponarach, na które zapraszają wszystkich Krewnych i znajomych pogrążeni w smutku

Żona, Rodzina i Koledzy.

---

†

Ks. KAZIMIERZ PAWŁOWICZ

proboszcz parafji Kobylnickiej

zmarł tragicznie dnia 15-go sierpnia b. r. w Kobylniku.

Pogrzeb odbył się tamże dnia 16 sierpnia.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się dnia 30 sierpnia o godz. 8 rano w kościele Św. Jakóba.

O czem zawiadamiają pogrążeni w smutku

Brat i Rodzina.

---

†

JULIA z WOŁYŃSKICH GALEWSKA

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. sakramentami zmarła dnia 27 sierpnia 1943 r. w wieku lat 37.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Kalwaryjskiej Nr. 130, m. ... odbędzie się dnia 29 sierpnia b. r. o godzinie 15.30 na cmentarz w Kalwarji. O czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w głębokim smutku

Mąż, Córeczki i Synowie

W czwartą rocznicę śmierci naszego ukochanego syna jedynaka

ś. † p.

Pawła Grabowskiego

b. pilota kapr. podchor. absolwenta szkoły Technicznej w Wilnie, zmarłego w wieku lat 20, pochowanego w Radomiu 4-IX 1939 odbędzie się w kościele O. O. Bonifratrów 2-IX r. b. o godz. 9-ej rano msza św. za spokój Jego duszy

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Rodzice

W dniu Imienin jedynego syna

ś. † p.

Stefana Czarnockiego

zmarłego śmiercią tragiczną dnia 12.V 194 r.

odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy w kościele św. Katarzyny we czwartek dnia 2 września r. b. o godz. 9-tej rano. O czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych

Rodzice.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

ś. † p.

FRANCISZKI ZANIEWSKIEJ

a w szczególności Wielebnemu Ks. Kanonikowi L. Chomskiemu oraz Wielebnemu Ks. J. Kłonczowi, pp. W. Nowogródzkiej, M. Ostrowskiej L. Michałowskiej oraz pp. Arcimowiczom za opiekę podczas choroby i pomoc moralną oraz materialną podczas pogrzebu tą drogą składa gorące podziękowanie

RODZINA.

Za duszę

ś. † p.

WŁADYSŁAWA KULESZY

zmarłego 13-go czerwca 1943 r. odbędzie się nabożeństwo żałobne i poświęcenie grobowca na cmentarzu Rossa dn. 31 sierpnia 1943 r. o godz. 9-ej na które zaprasza życzliwych pamięci zmarłego

...ona.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42. Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15 Sekretarz redakcji przyjmuje od godz 11 do 13 Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., nadesłane o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie

Wydawnictwo „Goniec Codzienny".